

Jak wspierać rozwój mowy małego dziecka?

Prawidłowy rozwój mowy jest niezwykle istotny dla całego rozwoju dziecka. Jako rodzice mamy ogromny wpływ na wspieranie rozwoju mowy naszych dzieci poprzez bardzo proste działania. Co zatem możemy i powinniśmy robić?

- 1) Poświęcać mu czas – bawić się i rozmawiać. Ważne, żeby dziecko mogło obserwować naszą twarz i żeby miało okazję odpowiedzieć. Nie zalewajmy dzieci potokiem słów i nie poprawiamy na każdym kroku. To takie oczywiste, a jednak we współczesnym zabieganym świecie tak wielu rodziców o tym zapomina.
- 2) Codziennie czytać dziecku książeczki dla niego przeznaczone, po lekturze porozmawiać na temat przeczytanej historii, zadawać pytania.
- 3) Zadbać, aby dziecko możliwie jak najwięcej zażywało ruchu, a więc: grało w piłkę, uczyło się jazdy na rowerku, skakało, biegało, spacerowało itd.
- 4) Umożliwić dziecku rozwijanie motoryki małej, czyli: angażować w przygotowywanie klusek, ugniatanie ciasta, proponować takie gry i zabawki, które będą wymagały sprawności rąk, np. nawlekanie koralików, przewlekanki, zabawy modeliną, malowanie farbami itp.
- 5) Bawić się z dzieckiem w zabawy paluszkowe. Chyba najbardziej znana to „Warzyła sroczka”, ale jest ich znacznie więcej (można ich poszukać w Internecie bądź w książkach: K. Sąsiadek „Zabawy paluszkowe”, M. Barańska „Paluszkami tak i siak”). Chociaż może się wydawać, że nie ma związku między ćwiczeniem motoryki rąk i palców a mową, to jednak jest inaczej. Dzieje się tak, ponieważ ośrodki odpowiedzialne za mowę sąsiadują w mózgu z tymi, które odpowiadają za ruchy rąk,
- 6) Ograniczać dziecku możliwość oglądania telewizji i korzystania z urządzeń elektronicznych, typu smartfony, tablety, komputery – do drugiego, a nawet trzeciego roku życia całkowicie. Oglądać bajki razem z dzieckiem, tłumaczyć mu co się dzieje, rozmawiać. Unikajmy też przebywania w towarzystwie ciągle włączonego telewizora w tle.
- 7) W przypadku bardzo małych dzieci unikajmy kupowania im zabawek elektronicznych. Obecnie w ofercie zabawek dla dzieci większość gra, śpiewa, miga, mruga, mówi, skacze itp., itd. Ich działanie jest takie samo jak innych urządzeń elektronicznych. Badania naukowe potwierdzają, że bodźce, jakich dostarczają one małemu dziecku, nadmiernie stymulują prawą półkulę mózgu

kosztem lewej, w której kształtują się kluczowe dla mowy ośrodki. W ten sposób hamowany jest rozwój mowy. Pisze o tym m.in. znany psychiatra i badacz mózgu M. Spitzer, ale potwierdzają to również obserwacje logopedów. Obecnie znacząco zwiększa się liczba trzylatków, które doskonale obsługują komputer, ale mówią trzy wyrazy. A powinny już mówić prostymi zdaniami i mieć w swoim zasobie ok. 600 słów!

- 8) Zadbać o prawidłowe karmienie dziecka. Nie miksujemy wszystkiego dziecku, ale pozwólmy mu gryźć i żuć stałe pokarmy, ponieważ w ten sposób dziecko ćwiczy aparat mowny.
- 9) W razie wątpliwości i niepokoju skonsultować się z logopedą – to nie boli, a może pomóc. Lepiej zacząć działać jak najszybciej, gdy mózg dziecka jest najbardziej plastyczny (tj. podatny na zmiany) i można szybko osiągnąć efekty w terapii.

mgr Agnieszka Nowak-Jania, logopeda